

Dr Craig Keener , Rzymianie, Wykład 5, Rzymian 2:1-3:23

© 2024 Craig Keener i Ted Hildebrandt

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja 5 na temat Rzymian 2:1-3:23.

Nie zamierzam opisywać wszystkich Rzymian z takim samym poziomem szczegółowości, jak w pierwszym rozdziale.

Często, gdy uczę w książce, pierwszą część wykonuję bardziej szczegółowo, ponieważ możemy pokazać, jak wiele szczegółów możemy zgłębić, jeśli chcemy. Ale jeśli zrobisz wszystko tak szczegółowo, kurs staje się bardzo długi.

Zatem przejdźmy teraz do Rzymian 2, który zakłada 1 List do Rzymian. 1 List do Rzymian jest w pewnym sensie nawiązaniem do 2 Listu do Rzymian, począwszy od wersetu 18, poganie są zagubieni. Cóż, teraz pokaże, że tak naprawdę wszyscy są zgubieni, Rzymian 2.

Bezstronny sąd Boży, rozdział drugi, wersety od pierwszego do 16. Diatryba była powszechnym stylem wykładu, w którym można ją również znaleźć, znajdziesz ją w tej części, znajdziesz ją w rozdziale trzecim, wersety od pierwszego do dziewiątego, rozdział dziewiąty i wersety od 14 do 24 Czasami używa się tego rodzaju stoików w stylu wykładów.

Epiktet używa tego w swoich pismach. To tak, jakbyś zadawał pytania retoryczne, aby zaangażować odbiorców. A czasem zwracasz się do kogoś bezpośrednio w formie „Masz wyimaginowanego rozmówcę”, co pozwala zburzyć potencjalne argumenty przeciwko Twojemu stanowisku.

Zatem przedstawiasz argument, cóż, ale możesz to powiedzieć, a następnie obalasz ten argument, nie martwiąc się, że prawdziwy rozmówca poruszy coś, o czym nie pomyślałeś. Ale w każdym razie Paweł wystarczająco debatował w synagogach, prawdopodobnie słyszał wiele różnych argumentów. Czy rozmówca w tym wersecie jest Żydem, czy też dzieje się tak tylko w wersecie 17, gdzie rozmówca jest wyraźnie Żydem? Cóż, prawdopodobnie przez cały rozdział domyślnie zwraca się do tego samego rozmówcy.

Tak więc, w świetle wersetu 17, jeśli nie zdawałeś sobie z tego sprawy wcześniej, zdajesz sobie sprawę, że musisz wrócić i przeczytać cały rozdział w ten sposób. Dlaczego? Paweł mówi, że właśnie to wiemy na podstawie tego, co wiemy w wersecie drugim. Werset czwarty, to właśnie powinien wiedzieć rozmówca.

Istnieje także ciągłość tematyczna. 2:9 i 10 oraz 12 do 15 mają ciągłość tematyczną z 2:25 do 29. Jednak w pierwszej części jest to subtelne.

Paweł wciąż przygotowuje swoją retoryczną pułapkę na to, co wydarzy się później. Mówi: „O rany, w rozdziale drugim, wersecie pierwszym, w wersecie trzecim i w rozdziale dziewiątym, wersecie 20, był to sposób wyróżnienia tutaj, praktyka retoryczna zwana apostrofem. Był to powszechny chwyt retoryczny.

Widzimy też, że grzesznicy w sposób dorozumiany potępili siebie w 1:29 do 31. Uznają, że takie zachowanie zasługuje na śmierć. Wiedzą lepiej i zasługują na boski sąd w dwójce, trójce i pięciu.

Moralnie rozluźnieni poganie usprawiedliwiają się. Surowi Żydzi potępiają siebie, ale w 2:15 wszyscy są potępieni. Język ten pojawia się także w innym miejscu w tym kontekście.

W Rzymian 1:32 usprawiedliwiają się. 21, potępiają tych, którzy to robią, ale oba podejścia grzeszników. 1:20 dla pogan, 2:15 dla jego żydowskich słuchaczy.

Obydwa podejścia grzeszników są niewybaczalne. Paweł buduje sylogizm. Sylogizm to argument z przesłanką większą, przesłanką mniejszą i w związku z tym wnioskiem.

Popołniają te grzechy, wersecie pierwszy, takie grzechy zasługują na sąd Boży, wersecie drugi, a także w 1:32, ostatni wersecie rozdziału pierwszego. Dlatego w wersecie trzecim nie uciekną przed Bożym sądem. To sama pułapka retoryczna.

Większość myślicieli, większość moralistów potępiała taką niekonsekwencję, niezależnie od tego, czy byli to Żydzi, czy poganie, ale on w wersecie 2:17 do 25 zamierza postawić bardziej wyraźne wyzwanie przeciwko niekonsekwencji i hipokryzji. W tej części sylogizm na początku przygotowuje ostrzeżenie przed ocenianiem różnic kulturowych w rozdziałach 14, 3 i 4 oraz 10 i 13. Kim jesteś, żeby osądzać? Cóż, jeśli odnosi się to do grzechów, powinno to dotyczyć także innych rzeczy.

W rozdziale drugim, wersecie czwartym i piątym czytamy o miłosierdziu Bożym. Miłosierdzie Boże daje przestrzeń do pokuty. Miłosierdzie Boże przynosi tutaj sprawiedliwość, a nie po prostu błogosławi grzeszników w ich grzechach.

W wersecie czwartym jest to całkiem jasne. Żydowski słuchacz powinien wiedzieć, że dobroć Boża doprowadziła ludzi do pokuty, 2.4. A jeśli chodzi o tych, którzy nie chcą zwrócić się do Boga, i tych, którzy do Boga powracają, Paweł używa języka gromadzenia czegoś w niebie. Żydzi mówili o gromadzeniu nagród w niebie.

W Ewangeliach słyszymy, jak Jezus czynił to samo. Masz to w żydowskiej apokryficznej księdze Tobiasza, rozdział czwarty, gromadząc nagrodę w niebie. Ale w wersecie piątym ci ludzie wzbudzają gniew.

W wersetach od 6 do 11 mamy chiazm, strukturę chiastyczną. Czasami wymawia się to jako chiazm, lecz niektórzy uczeni naprawdę przesadzili z tym stwierdzeniem. Próbowali zamienić wszystko w Biblii w chiazm, używając różnych rzeczy nierównomiernie.

Na przykład wybiorą jedno lub dwa słowa z akapitu, a następnie porównają je z czymś później i po prostu ignorują resztę akapitu. Ludzie mogą narzucić rzeczom strukturę chiastyczną, ale jest to jedna z bardziej przekonujących. W wersecie szóstym Bóg odpłaca każdemu według jego uczynków.

A następnie w 2:11, ponieważ Bóg jest bezstronny. Zatem bezstronność Boga była głównym tematem literatury starożytnej. Ale jeśli chcesz mieć strukturę chiastyczną, jest to odwrócona struktura równoległa.

Zaczyna więc od jednej notatki. Często tak to określamy. To jest A i ostatnia część to A.

Następną nutą będzie B, potem będziesz miał B, a następnie C w środku lub C i C. Możesz też mieć więcej liter. Czasem jest to po prostu A, B, B, A. Ale tak czy inaczej, Bóg odpłaca im według ich uczynków.

Werset 6: Bóg jest bezstronny i werset 11.

Werset 7 i werset 10.

Wiersz siódmy, do tych, którzy czynią dobro, szukając chwały i czci. I werset 10: Ale chwała i cześć czyniącym dobro.

A potem w środku wersety ósmy i dziewiąty, ale gniew na tych, którzy sprzeciwiają się prawdzie, cierpienie na tych, którzy czynią zło.

Dlatego podkreśla, że jest to część Bożej bezstronności, część Bożej sprawiedliwości. Tak, nagrodi sprawiedliwych. I tak, będzie sędził bezbożnych.

No cóż, to właśnie widać w rozdziale pierwszym. Sprawiedliwość Boża objawia się z nieba i objawia się tym, którzy Mu ufają. Jego gniew skierowany jest na tych, którzy podążają za bożkami, a także popełniają wszelkiego rodzaju inne grzechy, w tym oszczerstwa, przechwalanie się i tak dalej.

Bezstronność etniczna Boga, 2, 6 i 11. Cóż, 2, 9 i 10 wyraźnie mówią, że będzie sędził zarówno Żydów, jak i pogan. A później, w tym rozdziale, w wersetach od 12 do 15,

zarówno ci, którzy mają prawo Mojżesza, jak i ci, którzy mają wyłącznie prawo naturalne.

Ci, którzy mają większe objawienie, są bardziej odpowiedzialni. Pamiętajcie o rozdziale trzecim i wersecie drugim Amosa cytowanymi wcześniej. Tylko ciebie wybrałem spośród wszystkich narodów ziemi.

Dlatego będę was sądził za wasze winy – wyrocznia Pana. To także Jezus mówi w swoim nauczaniu, że sługa, który poznał wolę swego pana, a jej nie wykonał, zostanie uderzony wieloma biczami. Sługa, który nie znał woli pana i jej nie wykonał, zostanie pobity mniejszą liczbą uderzeń.

Żydzi wiedzieli, że Bóg sądzi ludzi po ich czynach. Zaskoczenie polega na tym, że lud Boży nie jest faworyzowany. W rzeczywistości Paweł mówi, że są oceniani surowiej, ponieważ wiedzą lepiej.

A dzisiaj odnosiłoby się to do ludzi, którzy wychowali się w kościele lub ludzi, którzy słyszeli więcej o ewangelii i naukach. Oceniaj surowiej, bo oni wiedzą lepiej, 2.12 do 15, 3.20, 7.7 do 11. Znajomość prawa czyni cię bardziej odpowiedzialnym za przestrzeganie prawa.

Wszyscy uznali bezstronność. Zarówno Żydzi, jak i poganie twierdzili, że jest to właściwy sposób bycia bóstwem. Stary Testament często mówił o bezstronności Boga jako sędziego, ale zwykle nie odnosiło się to do kwestii etnicznych.

Cóż, będzie sądził pogan w taki sam sposób, w jaki będzie sądził nas i odwrotnie. Kto tutaj spełnia dobre uczynki na rzecz życia wiecznego? Jest to kwestia, nad którą często dyskutują uczeni. Cóż, w kontekście cała ludzkość jest stracona, 3.9 i 3.23. Oto poglądy, jakie są tutaj wyrażone na temat tego fragmentu.

Odnosi się to do prawdziwej, ale małej klasy ludzi, o której myśleli Żydzi, gdy myśleli o sprawiedliwych poganach, tych, którzy nie popełnili cudzołóstwa i tych, którzy nie byli niemoralni seksualnie. Cóż, myśleli, że nie jest to zbyt wielu pogan, ale ci, którzy często są Bogiem, boją się przychodzić do synagog czy coś takiego. Rzeczywista, ale bardzo mała klasa ludzi lub hipotetyczna klasa ludzi, być może dla celów retorycznych, coś w rodzaju rozdziału 10 i wersetu 5, gdzie mówi, że ci, którzy przestrzegają prawa, będą go przestrzegać, a następnie pokazuje: cóż, nie jest to do końca usprawiedliwienie, ponieważ nie żyjesz według prawa.

Galacjan, rozdział 3 i werset 11. Trzeci możliwy pogląd, jaki został przedstawiony, jest taki, że odnosi się on do chrześcijan, ponieważ w wersecie 29 najwyraźniej zastosowano go do wierzących w Jezusa. Który widok jest najlepszy? OK, cóż, przedstawiam tutaj mój pogląd.

Ktokolwiek naucza, kiedy mówi ci najlepszy pogląd, ma na myśli to, że to jest jego pogląd. I to jest prawdą w odniesieniu do tego, co powiedziałem podczas ostatniego wykładu i wykładów, które nadejdą. Próbuję tylko wyjaśnić tekst najlepiej jak potrafię.

Który widok jest najlepszy? W zasadzie sprawiedliwi zostaną zbawieni. W praktyce to ci, którzy są w Chrystusie, są w stanie żyć sprawiedliwie, rozdział 8, wersety od 2 do 4. Jednak Paweł podkreśla tutaj, że skupia się na etnicznej bezstronności Boga. Ci, którzy chcą się moralną wyższością, gromadzą w sobie gniew, rozdział 2 i werset 5. Paganie przynajmniej czasami dokonują moralnie właściwych czynów.

Żydzi czasami tego nie robili. I mówi, że tylko chrześcijanie mogą to w pełni spełnić. Oboje znamy chrześcijan, którzy nie zawsze to spełniają, prawdopodobnie włączając w to nas samych.

Ale w Chrystusie możemy to robić, ponieważ to Chrystus żyje przez nas, a nie my sami. I sprawia, że jesteśmy bardziej na swój obraz. Bez Chrystusa naturalne prawo sumienia funkcjonuje jak zewnętrzne prawo Mojżesza.

Nie sięga tak daleko i nie ujawnia tak wiele, ale może zidentyfikować niektóre z naszych grzechów. Sumienie, podobnie jak prawo Mojżesza, może rozpoznać grzech, ale nie przemienia ludzkich serc, aby uczynić nas sprawiedliwymi. Można to zobaczyć na poniższym wykresie.

Sprawiedliwi czynią dobre uczynki opisane w rozdziale 2 i wersecie 7. Cóż, nie mogą to być żydowskie uczynki z Prawa 3:20, 27 i 28. Sprawiedliwi trwają, wierzący trwają. Sprawiedliwi szukają chwały 2:7. Nikt nie szuka Boga 3:11. Nie należy szukać sprawiedliwości w niewłaściwy sposób.

Rozdział 10 wersety 3 i 20. Sprawiedliwi szukają chwały i czci 2:7 i 10. Ludzkość utraciła chwałę Bożą 3:23. Chwała czeka na wierzących w różnych fragmentach.

Sprawiedliwi otrzymają życie wieczne. Otóż wierzący w Jezusa otrzymują życie wieczne. Sprawiedliwi zaznają pokoju.

Cóż, ludzkość nie zna pokoju 3:17, ale wierzący będą mieli pokój 5:1, 8:6, 14:17. Sprawiedliwi czynią dobro 2:7 i 10. Bezbożni nie czynią dobrze, nawet jeśli mają Prawo 7:18 i 19. Wierzący powinni czynić to, co dobre 12:9 i 21 i tak dalej.

Do czyniących dobro zaliczają się zarówno Żydzi, jak i Grecy 2:10. Zarówno Żydzi, jak i Grecy są pod grzechem w 3:9, a społeczność wierzących obejmuje zarówno Żydów, jak i pogan 1:16, 9:24 i 10:12. Prawo w sercach posłusznych pogan z natury 2:14 do 15. Cóż, pogląd jest taki, że odnosi się to do chrześcijan, którzy mają prawo w swoich sercach, lub odnosi się do sumienia, które jest we wszystkich ludziach, co moim

zdaniem jest bardziej prawdopodobne ? Cóż, w praktyce, chrześcijanie, macie to w 8:2 do 4, gdzie prawo ducha życia w Chrystusie Jezusie uwolniło was od prawa grzechu i śmierci, powtarzając Jeremiasza 31 wersetów 31 do 34, gdzie prawo jest zapisane w naszych sercach jako część nowego przymierza. To przygotowuje na 2:29, gdzie jest mowa o ludziach, którzy służą Chrystusowi, ale chrześcijanie również mieli dostęp do pisanego prawa.

Zatem w zasadzie nie jest to skierowane do chrześcijan. To zwraca się, no wiecie, mówi, że są to ludzie, którzy nie mają prawa na piśmie, ale mają je wypisane w sercach . W praktyce chrześcijanie będą to mieli w sercu, ale w zasadzie jest to prawo naturalne wrodzone ludzkości.

Boże objawienie i stworzenie, podobnie jak w rozdziale 1 wersecie 20, mają to objawienie w sobie lub mogą oznaczać między sobą, ale mogą oznaczać w sobie, także w obrębie ludzi, rozdział 1 w wersecie 19. Grecko-rzymskie pojęcie sumienia, rozdział 9 w wersecie 1. Jeśli wydaje ci się, że łączę oba poglądy, cóż, może tak jest. Pogląd na prawo natury był szeroko rozpowszechniony w źródłach grecko-rzymskich.

Argument oparty na naturze widzieliśmy już w rozdziale 1, wersetach 26 i 27. Nawet myśliciele judejscy mówili o prawach Noego, a Żydzi z diaspory mówili także o prawie natury. Jest to koncepcja wszechobecna w starożytności, z dużą ilością materiału.

W 2:15 mówi o tym, że ich myśli zostały podzielone, co ostatecznie doprowadziło do ich oskarżenia lub obrony. Może to zwiastować to, co usłyszysz w fragmentach od 7:15 do 23, gdzie będziesz miał moralnie podzieloną osobę, która wie, co jest słuszne, ale nie może robić tego, co właściwe. W takim przypadku wiedzą, co jest słuszne, zgodnie z prawem.

Mają większą wiedzę, ale nadal są podzieleni. Oskarżenie o hipokryzję, 2:17 do 24. To jest diatrybalna hiperbola.

Mówiłem już o tym jako o reductio ad absurdum. To tylko podkreśla sedno sprawy. Doprowadza to do skrajności.

Był to powszechny sposób zilustrowania swoich racji w starożytności i ludzie rozumieli to jako metodę retoryczną. Większość Żydów nie dopuściła się cudzołóstwa. Większość Żydów nie rabowała świątyń, zwłaszcza nie rabowała świątyń.

Rzecz w tym, że żydowskie pochodzenie etniczne i posiadanie prawa nie gwarantują wyższości nad poganami. Mówi o wszystkich Żydach w rozdziale trzecim, wersetach od dziewiątego do dwudziestego, ale tutaj skupia się na jednym, swoim wymyślanym rozmówcy. Prawo natury.

Niektórzy poganie mogą postępować właściwie ze względu na prawo natury. Czasami mogą postąpić słusznie. Ale ten żydowski przeciwnik, ten wymaginowany rozmówca, trzy lub cztery razy podkreśla wagę prawa.

2:17 przechwalanie się prawem, 2:18, 2:22, 2:23. A jednak ten rozmówca łamie prawo. Rozdział drugi w wersecie 23 to przechwalanie się w Torze. Studiowanie Tory zajmowało centralne miejsce w pobożności żydowskich nauczycieli (od 2:17 do 20).

Uważamy, że jest to tutaj kluczowe, ale było także kluczowe dla pobożności żydowskich nauczycieli. Ryzykujesz jednak czymś w rodzaju intelektualnej i duchowej dumy. I rzeczywiście, muszę powiedzieć, że czasami seminarzyści, kończąc seminarium, czasami kończą je z poczuciem wyższości.

Seminarium ma cię wyposażyć, a te filmy mają cię wyposażyć w taki sposób, abyś mógł poczuć się kompetentny. Jednak satysfakcja z własnych kompetencji, trzeba uważać, aby nie przerodziła się ona w sposób, w jaki patrzysz na innych z pogardą. To dar Boga dla ciebie, abyś mógł go używać, aby służyć innym ludziom.

Niebezpieczeństwo pychy intelektualnej i duchowej było ryzykiem dla nauczycieli Tory, ale nie jest to kwestia etniczna, która ogranicza się do Żydów. To coś, co może przytrafić się każdemu, gdy jesteśmy dumni ze swojej wiedzy religijnej czy czegokolwiek innego. Niektórzy wykorzystują tę biegłość, aby zmniejszyć obawy związane z niepowodzeniami w praktyce lub niepowodzeniami w innej dziedzinie naszego życia.

Starożytni gardzili ludźmi, którzy nie byli wykwalifikowani. Chwalili ludzi, którzy mieli duże kwalifikacje. Jednak dla Pawła chlubienie się swoimi uczynkami w porównaniu z chlubieniem się Bożym działaniem było grzeszne. Widzicie to w 3:27, 4:2, 5:2-3, 5:11 i 15:17. To ciągle powraca. Przechwalanie się nie jest w porządku, ponieważ skupia uwagę na nas, a nie na Bogu. To subtelna nuta bałwochwalstwa.

Spójrz na retorykę z 2:17-24. Rozmówca, przeciwnik Pawła, wymaginowany przeciwnik, w wersetach 17-20 przedstawia 11 różnych pobożnych twierdzeń Żydów. Kwestionuje to pięć pytań retorycznych. Często ma to miejsce w retoryce sądowej, w żadnym wypadku nie ograniczającej się do retoryki sądowej, ale ciągle wracasz do domu z różnymi pytaniami szybciej, niż dana osoba jest w stanie odpowiedzieć.

To po prostu doprowadza ich do sedna i sprawia wrażenie, jakby nie potrafili dobrze odpowiedzieć. W wersetach 21-23 znajduje się pięć pytań retorycznych, a każde z nich używa retorycznego narzędzia antytezy, kontrastuje dwie rzeczy, a także używa anafory. Anafora to miejsce, w którym zaczynasz i kończysz językiem równoległym.

Cóż, szczególnie zaczynasz od anafory, ale tutaj mamy, myślę, że można to ująć w jeden sposób, masz X kropka, kropka, kropka, Y w jednym zdaniu. W następnym

stwierdzeniu masz X kropka, kropka, kropka, Y. Powtarzasz to samo na początku i na końcu. Mamy tu do czynienia z retorycznym odwołaniem się do władzy.

A potem kończy hiperbolicznego hipokrytę wyraźnym tekstem potwierdzającym w rozdziale drugim, wersetach 23-24. Zatem po prostu konfrontuje wyimaginowanego rozmówcę w sposób, który potwierdza jego punkt widzenia. Rzekoma sprawiedliwość w prawie, którą twierdzi ta osoba, jest w rzeczywistości dostępna jedynie dzięki Duchowi.

W rozdziale drugim, wersecie 17, twierdzisz, że jesteś Żydem. Cóż, prawdziwi Żydzi w 2.29, dzieci Abrahama 4:12 i 16:17 oraz ci zaszczepieni w Izraelu w 11:17. Chlubienie się w Bogu 2:17-23, ale prawdziwą chlubę w Bogu masz w 5:11 i jesteś do tego przygotowany w 5:2-3, zobaczymy później. Znając wolę Bożą i uznając dobro, 2,18. Cóż, dopiero w 12:2 dowiadujemy się, że naprawdę znamy wolę Bożą i aprobujemy to, co jest dobre.

Światło dla tych, którzy są w ciemności, 2:19. Cóż, według 13:12 mamy być ludźmi światłości, a nie ciemności. Ten twierdzi, że jest nauczycielem prawa w 2.20, ale właściwe wykorzystanie nauczania widzimy w 6:17, 12:7, 15:4 i 16:17. Posiadanie wiedzy i prawdy w Prawie, 2:20, tak twierdzi ta osoba, ale prawdziwe poznanie prawdy pojawia się w 15.8 i 14. Niektóre z grzechów tutaj, napad na świątynię, werset 22, były często uosobieniem bezbożności dla pogan. Poganie wierzyli, że jeśli to zrobisz, spotka cię sąd, i mieli różne historie o bogach sądzących ludzi, którzy zbezczęścili świątynię i rabowali świątynię.

Wielu pogan podejrzewało Żydów o tę zbrodnię, ponieważ to oni nie uważali pogańskich świątyń za święte. Żydowski apologeci słusznie temu zaprzeczają. Tak naprawdę nie chodzili i nie rabowali świątyń.

Ale tutaj mamy hiperbolicznego przeciwnika, który mówi, wie pan, jestem przeciwny idolom, ale nie stroni od idoli. Pójdzie do świątyni, żeby okraść bożka i stopić go czy coś. Profanowanie imienia Bożego, wersety 23 i 24, což, często było uosobieniem bezbożności narodu żydowskiego.

I rzeczywiście miał miejsce skandal ze strony obłudnego Żyda w Rzymie, który był znajomy, ponieważ pokolenie wcześniej żył żydowski szarlatan, który twierdził, że naucza praw Mojżesza, i chodził i wykorzystywał rzymskie kobiety, co było dokładnie tym, czego rzymscy mężczyźni najbardziej nie lubili w obcych religiach, nie nawracajcie naszych żon. Mamy w domu rzymską religię domową, nie nawracajcie naszych żon. Ale on wykorzystywał rzymskie kobiety, zbierając pieniądze rzekomo dla Jerozolimy, ale tak naprawdę zbierał pieniądze dla siebie.

Zostało to zdemaskowane, a ksenofobscy Rzymianie byli tak zdenerwowani, że cała społeczność żydowska została wypędzona lub zniewolona. Czytamy o tym w

„Starożytnościach Józefa Flawiusza” z lat 1881–84. Tyberiusz wypędził społeczność żydowską z Rzymu pokolenie wcześniej.

Zatem typ osoby, którą opisuje Paweł, był właściwie znany. Nie charakterystyczny, zwykły Żyd, ale tego rodzaju hiperboliczny Żyd, faktycznie, mogli mieć na myśli kogoś, kto był taki. Paweł pisze dalej, że z waszego powodu poganie bluźnią imieniu Boga.

Jest to jeden z powodów dyscypliny w kościele, ponieważ jeśli chrześcijanie zachowują się tak jak świat, wówczas osoby z zewnątrz reagują dokładnie w taki sam sposób, w jaki ja reagowałem, zanim zostałem chrześcijaninem, mówiąc: cóż, wiesz, chrześcijanie nie żyć inaczej. Oni w to nie wierzą. Dlaczego miałbym w to wierzyć? Częściowo dlatego, że nie odróżniłem nominalnych chrześcijan od prawdziwych chrześcijan.

Istnieli prawdziwi chrześcijanie, którzy nie żyli tak jak wszyscy inni. W każdym razie bluźnili wśród pogan z waszego powodu. I to jest retoryczny szok, biorąc pod uwagę sposób, w jaki używa Pisma Świętego, tak jak ma to miejsce w rozdziale 3, wersetach od 10 do 18.

W kontekście Izajasza 52:5, który cytuje, bluźniono imieniu Boga z powodu cierpień Jego ludu. Ale tutaj bluźniono imieniu Boga z powodu ich grzechu. Jednakże zostali wygnani na początku z powodu swojego grzechu.

Ezechiela 36:18 do 20 i tak dalej. Paweł mógł powiązać Izajasza 52:5 z wieloma odrzuceniami przez swój lud dobrej nowiny z Izajasza 52:7, które cytuje później w rozdziale 10 i wersecie 15 Listu do Rzymian. Nadal zna kontekst, zna cały kontekst, tylko dwa wersety wyłączony.

Zatem w wersetach od 25 do 29 mówi o wewnętrznym żydostwie. Żydowskość ma wartość tylko dla tych, którzy przestrzegają przymierza, mówi Paweł. Jeśli nie dotrzymasz przymierza, tak naprawdę będziesz w większych kłopotach, ponieważ wiedziałeś lepiej.

Niektórzy poganie – mówi – lepiej dotrzymują przymierza. Kierują się wymogami moralnymi prawa, choć nie mają wiedzy, co prawo zawiera, ale mimo to są mili np. dla bliźniego. A niektórzy Żydzi nie są mili dla sąsiadów.

Nie jest to coś, czemu ktokolwiek z nas by zaprzeczył, ponieważ, cóż, to samo można zrobić z ludźmi, którzy podają się za chrześcijan. Nieobrzezani, bogobojni, przyłączeni do synagogi, często wyznawali pewne wartości żydowskie, takie jak wartości zawarte w prawie. W zasadzie każdy Goj mógłby to zrobić.

W praktyce to ci, którzy są w Chrystusie, ci, którzy mają Ducha, tam Duch wydaje w nas owoce. Nie jest to coś, czym możemy się pochwalić, ale jest to coś, za co Bóg

przypisuje sobie zasługę, ponieważ dokonuje tego w nas. Spójrz na rozdział drugi w wersecie 29, gdzie opisuje to w ten sposób i w ten sam sposób, co w rozdziale siódmym, wersecie piątym i szóstym oraz rozdziale ósmym i wersecie dziewiątym.

Mówi o obrzezaniu duchowym. Mówi o tych, którzy są nieobrzezani na sercu, w wersecie 25. Mamy to w Starym Testamencie, Księga Kapłańska 26:41, Jeremiasz 4:4, Jeremiasz 9:25 i 26, o tych, którzy są nieobrzezani na sercu.

Cóż, Paweł również argumentuje, że nawróceni, nawróceni, ci, którzy przestrzegają Bożego prawa, mają obrzeżane serca, 2:26. Obrzezanie stanowiło istotną przeszkodę dla pogan. Wielu rzymskich pogan krytykowało Żydów za tę praktykę.

Stanowiło to główną przeszkodę dla mężczyzn pochodzenia pogańskiego pragnących dołączyć do ludu Bożego, ponieważ było to dość bolesne dla osoby dorosłej, prawdopodobnie również dość bolesne dla dziecka, ale dzieci zwykle nie pamiętają tego, gdy dorosną, ponieważ zwykle dzieje się to ósmego dnia. Ale według Pawła wierzący poganie zostali duchowo wszczępieni w dziedzictwo ludu Bożego, rozdział czwarty, werseci 16, rozdział 11 i werseci 17. Nacisk na obrzezanie pojawia się w stosunkowo niewielu tekstach biblijnych, ale jest to dość istotne tam, gdzie to występuje. pojawić się.

Rodzaju 17, znak przymierza. Każdy domownik musi zostać obrzezany. Każdy, kto żyje pośród was, Księga Wyjścia 4:26, Mojżesz ma duże kłopoty, jeśli nie pozwala na obrzezanie swoich synów.

Księga Kapłańska 12:3, mowa o dzieciach, Jozuego 5:2-8, cóż, nie robili tego na pustyni. Teraz wkraczają na ląd. Odnawiają przymierze poprzez obrzezanie.

To symboliczna identyfikacja. Nie chodzi o to, że jest to ontologicznie skuteczne, tak jak obrzezanie samo w sobie ma jakiś duchowy efekt, ale jest to sposób na utożsamienie się z ludem Bożym. Nie robiono tego na pustyni.

Dzieci Mojżesza nie były obrzezane, a jego synowie nie zostali obrzezani, zanim Bóg go do tego nakazał. Było to jednak obowiązkowe jako forma identyfikacji z Izraelem. Podkreślano ją, zwłaszcza w ostatnich stuleciach, jako cechę charakterystyczną tożsamości narodowej, częściowo dlatego, że naród żydowski był z tego powodu prześladowany.

Mówiliśmy wcześniej o prześladowaniach z powodu różnego rodzaju znaków granicznych, co czyniło je bardzo cenionymi wśród ludzi. Antiocha IV Epifanesa napisano, że jeśli matki obrzeżały swoje dzieci, a on dowiedział się, że dzieci zostały zabite, zawieszono je na szyi matki i oboje zrzuciono z murów Jerozolimy. Bardzo okropne traktowanie, ponieważ nalegali na dotrzymanie Bożego przymierza.

Cóż, jeśli jest to część twojego pochodzenia, z pewnością uznasz to za oznakę lojalności wobec swojego ludu, aby nadal to robić. Byli ludzie, którzy chcieli biegać nago na greckim modle podczas wyścigów i nie chcieli, żeby ktoś kpił z nich za obrzezanie. W ten sposób stali się nieobrzezani.

Przeszli operację odcięcia napletka. Było to w czasach Machabeuszy. Dlatego jednym ze znaków świadczących o wierności przymierzu było zachowywanie obrzezania, a nie bycie nieobrzezanym.

Stary Testament jednak mówi także o obrzezaniu duchowym. Powtórzonego Prawa 10:16, Powtórzonego Prawa 30:6, Kapłańska 26:41 i inne, o których wspomnieliśmy, coś w tym stylu w Ezechiela 44:7 i 9. Dla Pawła obrzezanie duchowe jest ważniejsze, ponieważ takie jest prawdziwe znaczenie tego zewnętrznego symbolu tylko znak. Jest to zewnętrzny znak przymierza, ale ważniejszy jest znak wewnętrzny.

Nie widział potrzeby niepotrzebnego oddzielania ludzi od przymierza poprzez wymaganie od nich obrzezania lub nieobrzezania. Przed tym też przestrzega. 1 Koryntian 7:18 i 19, Galatów 5:6, Galatów 6:15. Powodem, dla którego uważa, że wystarczy to, co wewnętrzne, jest to, że w wersecie 29 mówi o obiecany darze Ducha.

Jak w Dziejach Apostolskich, które potwierdziły przyjęcie pogan przed Bogiem. Jeśli Bóg ich przyjął i jeśli otrzymali obietnicę Ducha, co zostało eschatologicznie powiązane w tekstach Starego Testamentu, które mówią o przywróceniu Izraela, wylanie Ducha byłoby udziałem ludu Bożego. Tak więc, jeśli Bóg przyjął ich jako ludzi, jeśli Bóg traktuje ich jako obrzezanych duchowo, jeśli Bóg traktuje ich jako wewnętrzną część swego przymierza, jako wewnątrznie potomków Abrahama, jako naśladowujących wzór Abrahama, to zewnętrzne piętnowanie staje się dla nich zbędne. którzy nie są etnicznie Żydami.

Mówi o prawdziwym Żydzie, który szuka pochwały u Boga. Werset 29, podobnie jak prawi ludzie z 2, 7 i 10. Może tu wystąpić gra słów, którą prawdopodobnie nie wszyscy rozumieją.

Paweł zdaje się to robić od czasu do czasu. W 2 Koryntian 4 mówi o tym wielkim ciężarze chwały. Cóż, w języku hebrajskim kabod może oznaczać to, co tłumaczymy jako chwałę, lub może oznaczać ciężar lub ciężkość.

A zatem także w tym przypadku, co oznacza imię Juda? Cóż, w Septuagincie z Księgi Rodzaju 29 i 49 jest to inaczej przetłumaczone, ale Juda oznacza chwałę. Zatem prawdziwy Judahita, mówi, prawdziwy Judejczyk to ten, który szuka pochwały u Boga. Werset 29.

A potem będzie mówił także o duchu i literze, o kontraście. I powróci do tego w rozdziale siódmym i wersecie szóstym. I tym właśnie zamierzam się tym zająć, ponieważ mamy więcej kontekstu, który może pomóc nam zrozumieć, co on ma na myśli.

Ale przejdźmy teraz do rozdziału trzeciego, gdzie kontynuuje tę myśl: no cóż, kto jest prawdziwym Żydem? Ten, który wewnątrz jest Żydem. A zatem nasuwa się pytanie, jaki jest zatem sens etnicznego żydostwa? Czy jest w tym jakaś wartość? Powie: o tak. Nie bagatelizuje różnic etnicznych ani tym podobnych.

List do Rzymian, rozdział trzeci, wersety od pierwszego do ósmego, mówi o Bożej wierności. Bóg nie jest tym, który złamał przymierze. Zatem tutaj Paweł czyni coś na kształt teodycei, pokazując, że Bóg jest wierny.

Pytania retoryczne i zastrzeżenia wyimaginowanego rozmówcy sugerują, że nadal posługuje się on formą diatryby. Istnieje oczywisty sprzeciw wobec tego, co właśnie argumentował w 2:25 do 29. Jaka jest wartość etnicznego żydostwa? I ten zarzut, to pytanie zostało postawione w rozdziale trzecim, w wersecie pierwszym.

Pytania o wartość czegoś lub korzyść z czegoś. Pytania tego rodzaju regularnie pojawiały się w starożytnej retoryce i etyce, w podręcznikach retorycznych i dziełach filozoficznych. Mówią o tym, cóż, oto sposoby oceniania rzeczy.

Jednym z nich jest to, jak coś jest cenne lub korzystne. No cóż, jaka była korzyść z etnicznego żydostwa? Odpowiedzią Pawła są większe możliwości. Odgrywali szczególną rolę lub mieli szczególną rolę w historii zbawienia.

Rozdział 9, wersety 4 i 5, rozdział 11, wersety 12 i 15, patrząc nawet w przyszłość. Mieli także większy dostęp do najjaśniejszego objawienia, czyli Pisma Świętego. Paweł mówi, że powierzono im Boże wyroczenie, rozdział trzeci, werset drugi.

Mieli więc dużą przewagę nad poganami, ponieważ mieli większy dostęp do Bożego objawienia. Ale przede wszystkim mówi, że w rozdziale trzecim w wersecie drugim nigdy nie wraca z drugim ani trzecim. To prawda, że wielu z nas, profesorów, jest naprawdę roztargnionych, ale możliwe, że Paul planuje zająć się tym później.

W rozdziale dziewiątym, wersecie czwartym i piątym dostrzega zalety żydowskości. Chociaż w rozdziale pierwszym w wersecie ósmym również używa języka takiego jak na początku i nie zawsze powraca do niego ponownie. Drugi zarzut, na który musi odpowiedzieć, rozmówca, werset trzeci, brak wiary Izraela, nie powinien negować wierności Boga.

Niektórzy żydowscy nauczyciele argumentowali, że niezależnie od tego, jak Izrael się zachowywał, Bóg zawsze uważał ich za swoje dzieci. Właściwie można argumentować

w obie strony na podstawie tekstów Starego Testamentu. W każdym razie Paweł mówi, że wierność Bożego przymierza nie mogła zostać naruszona w rozdziale trzecim w wersecie czwartym.

Jego wierność przymierzu równa się jego sprawiedliwości, ale sprawiedliwość Boża oznacza, że Bóg jest także sędzią Izraela. W ten sposób nieposłuszny Izrael zostanie ukarany, a Bóg okaże się sprawiedliwy, karząc ich. Chciałem dać ilustrację, ale myślę, że wzbudzi to zbyt wiele kontrowersji.

Powiem więc tylko, że w Starym Testamencie Bóg nigdy nie opuszcza całkowicie swojego ludu. Bóg zawsze ma plan dla swojego ludu. Ale kiedy Izraelici postępowali źle, Bóg ich ukarał.

Nie można więc po prostu powiedzieć: cóż, to jest Izrael. To jest lud Boży. Zawsze trzeba się zgadzać z Izraelem.

Nie było to prawdą w Starym Testamencie. Bóg jest usprawiedliwiony. Bóg okazuje się sprawiedliwy, a protesty ludzkości są potępiane.

Paweł mówi w rozdziale trzecim w wersecie czwartym, że każdy jest kłamcą. Ten język pochodzi z Psalmu 116, wersetu 11 lub 115 z Septuaginty. Antycypuje teksty o bezgrzeszności z trzeciego rozdziału Listu do Rzymian, wersetów od 10 do 18, zwłaszcza 3.13. I prawdopodobnie było to znajome, zwłaszcza Żydom lub tym, którzy obchodzili żydowskie święta.

Idealni odbiorcy Pawła mogą lepiej zrozumieć, co ma na myśli. Nie każdy łąpie to, co łąpie główna idealna publiczność, ale Paul z pewnością o tym wiedział. To jest z Hallela.

W innym miejscu cytuje Psalm 116, ale to jest Hallel. W okresie Paschy regularnie śpiewano Psalm od 113 do 118. Bardziej wyraźnie cytuje Psalm 51.4, w którym psalmista przyznaje się do winy psalmisty i Bożej sprawiedliwości.

Jestem winna. Bóg jest sprawiedliwy, gdy rozpoznaje moją winę. Ale Psalm 51 odniesiono także do skruchy Dawida.

Taki mamy napis do tego psalmu. I taki napis istniał już w czasach Pawła. W czwartym rozdziale Listu do Rzymian, wersetach od szóstego do ósmego, które zobaczymy później, antycypuje Boże przebaczenie Dawidowi bez uczynków.

Następny zarzut: grzech Izraela gloryfikuje Boga. Rozdział trzeci, wersety piąty i siódmy. Ten rozmówca jest już zdesperowany, a Paweł tak naprawdę sprowadza go do *reductio ad absurdum*, sprowadza go do absurdu.

Cóż, w wersecie szóstym Bóg jest sprawiedliwy, aby sędzić świat. Zatem Bóg jest sprawiedliwy także wtedy, gdy sędzi swój nieposłuszny lud. Efektem argumentacji rozmówcy w wersecie ósmym jest to, że grzeszymy, bo czyni to coś dobrego.

Wychodzi z tego coś dobrego. Bóg zostanie uwielbiony przez to, że rozprawi się z naszą nieprawością. Niektórzy faktycznie wypaczyli naukę Pawła o usprawiedliwieniu przez wiarę, czyli przyzwoleniu na grzech.

Niektórzy postępują tak również dzisiaj, kierując się nauką Pawła o usprawiedliwieniu przez wiarę. Ale w przypadku Pawła, sprawiedliwy, usprawiedliwiony, pamiętajcie, że to ten sam czasownik, sprawiedliwi mogą żyć sprawiedliwie. Rzymian 6, możesz porównać Galatów 2:17 do 21, Galatów 5:5 i 6, Galatów 5:24. Paweł będzie więc argumentował, że wszyscy są pod wpływem grzechu.

Rozdział 3, wersety od 9 do 20. Bóg jest wierny swemu przymierzu. Rozdział 3, wersety od 1 do 8.

Ale Izrael nie był wierny od trzech, dziewięciu do dwudziestu lat. I oczywiście naród żydowski, kiedy spogląda w przeszłość na swoją przeszłość, powtarzając Nehemiasza, Daniela i Ezdrasza, rozpoznaje, że Izrael często był nieposłuszny Bogu. Cóż, Paweł zamierza łączyć ze sobą różne teksty i powszechne było łączenie tekstów przy użyciu wspólnego słowa kluczowego, wyrażenia, koncepcji lub kontekstu, łączenia ze sobą słów.

W Judei praktyka ta nazywa się Gezer HaShavah i polega na łączeniu tekstów w oparciu o wspólne słowo kluczowe. Paweł robi to jednak obszerniej niż większość swoich współczesnych, łącząc tutaj ze sobą wiele tekstów. Łączy ze sobą teksty o śmierci, trzy, trzynaste, A i C, a także od 15 do 17.

Jest to także temat w 5:12, 14, 17 i 21. 6:16, 21, 23, 7:5, 10, 13, 24, 8:6. Będzie dużo mówił o śmierci, ale już porusza ten temat tutaj, w wersetach, które cytuje w wersetach 13, 15, 16 i 17. Większość cytowanych przez niego tekstów nawiązuje do części ciała.

To jest powiązanie z jego Gezer HaShavah . Oczy w wersecie 18, stopy w wersetach od 15 do 17 i, co nie jest zaskakujące, najczęściej, gdy mówimy o grzechu, usta w wersetach 13 i 14. Jego użycie mówienia o częściach ciała może przygotować się na późniejszą część księgi gdzie mówi o członkach naszego ciała znajdujących się pod władzą grzechu i o ciele, 6:6, 7:5, 7:24 i 25, 8:10, 8:13. Można to również zobaczyć w Kolosan 3:5 i tak dalej.

Paweł daje nam biblijne poparcie dla swojej zasady w wersetach 3:10 do 18. Przed wszystkim cytuje Psalm 14, 1 do 3, dwa identyczne wersety w 1 i 3. Zatem Paweł zmienia pierwszy, ponieważ obaj powiedzieli „życliwość”. Paweł zmienia pierwszą

życzliwość na sprawiedliwą, co pasuje do jego tezy w szerszym kontekście w Liście do Rzymian 1:17 i tak dalej, mówiąc o prawości.

Cóż, jeśli nie ma nikogo miłego, to oczywiście nie ma też nikogo sprawiedliwego. Cytuje także Psalm 5:9, Psalm 140:3, Psalm 10:7, Izajasza 59:7 i 8, a na koniec Psalm 36:1. Większość z nich oczywiście pochodzi z Psalmów. Jedyne wyjątek, Izajasz 59:7 i 8, to jedyny, który ma zastosowanie do Izraela jako całości.

Psalmy w kontekście odnoszą się do wrogów psalmisty, ale Paweł jest w stanie stworzyć midraszowe powiązanie między tymi tekstami lub między tymi tekstami, które byłoby zrozumiałe dla jego współczesnych Żydów. Użył więc tej samej metody, choć zwykle nie w tak dużej długości. Mówi, że Pismo ogłasza te sprawy tym, którzy podlegają Prawu.

To byli ci, którzy usłyszeli Prawo, rozdział 3, werset 19. Zatem to oni mieli największą wiedzę i największą odpowiedzialność – mówi. Potępienie w 3:19. Mówi, że prawo potępia tych, którzy mu podlegają.

Cóż, czy prawo faktycznie mówi? Ale tutaj używa czegoś w rodzaju prozopopei lub personifikacji, gdzie prawo działa jako jednostka i prawo to mówi. Prawo nie ma tutaj na myśli tylko ksiąg Mojżesza, ale Pismo mówi te rzeczy tym, którzy są pod nim. Tak mówi Pismo.

Zatem, mówi, o wszystkich ustach już mówił o ustach, grzesznych ustach, ale wszystkie usta, łącznie z ustami żydowskimi, w wersecie 19, zostaną uciszony na sądzie. Zatem osoba sprzeciwiająca się rozdziałowi 3, wersetom od 5 do 8 nie będzie miała nic do powiedzenia w dniu sądu. Wszyscy zostaną uciszeni przed Bogiem.

Prawo objawia grzeszność człowieka – mówi ponownie, czego przykładem jest rozdział 3, werset 10–18. A teraz nawiązuje do Psalmu 143, werset 2, w którym psalmista błaga o miłosierdzie Boże, bo nikt nie żyje, mówi tutaj Paweł żadne ciało nie będzie uznane za sprawiedliwe w oczach Boga. Zatem Boży standard jest tak doskonały, że psalmista mówi, że potrzebuję Twojego miłosierdzia, ponieważ w żaden inny sposób nie mogę zostać uznany za sprawiedliwego.

W dziełach Prawa, wersecie 20, niektórzy uznali to za specyficznie żydowskie oznaki tożsamości, takie jak obrzezanie. Te znaczniki tożsamości widzimy w rozdziałach 4 i 14. Inni twierdzą, że oznacza to całe prawo.

I myślę, że ogólnie mają lepszą argumentację. Jeśli pytasz, czy jestem z nowej czy starej perspektywy, to już teraz, jeśli jesteś świadomy tych kategorii, wiesz, że staram się jak najlepiej wykorzystać każdy argument, biorąc pod uwagę argumenty każdego z nich na raz, zamiast przyjmować wszystko, co wszyscy mówią, z określonego stanowiska. Ale inni mówią, że to wszystko zgodnie z prawem.

Myślę, że mają lepszą argumentację. W tekstach biblijnych o wykonywaniu prawa, w języku hebrajskim praca jest jak rzeczownikowa forma słowa robić. I tak masz teksty o przestrzeganiu prawa.

Uczynki zakonu obejmują wszystko, co jest w prawie. Obejmuje całość prawa. Jednak powiedziawszy, że odrębność żydowska jest tego szczególnie dobrym przykładem.

Paweł będzie odwoływał się do cech charakterystycznych Żydów, takich jak obrzezanie, przepisy dotyczące żywności i dni świąteczne. Przyjęcie takich cech charakterystycznych dla nawróconych pogan musiało być najcięższe. Obrzezanie jest w rzeczywistości bardzo poważnym problemem w przypadku niektórych osób, z którymi Paweł miał do czynienia w przeszłości.

Widzisz, że Galacjan 2:3 do 12, Galatów 5:2 do 11 i Galatów 6:12 do 15. Obrzezanie jest poważnym problemem w Galacji. Rozwiązanie Paula dla każdego.

Szczegółowo opisał problem. Pamiętam, jak pewnego razu, wiele lat temu, powiedziałem: „Zróbmy to”, zastanawialiśmy się, o czym będziemy studiować Biblię. I co tydzień mieliśmy zamiar przeczytać rozdział jakiejś książki.

A ja powiedziałem: zróbmy to po Liście do Rzymian. I wszyscy mówili, że to świetny pomysł. Cóż, pierwsze kilka tygodni było dość żałosne, ponieważ cały czas rozmawialiśmy o ludzkiej deprawacji.

Ale w końcu dotarliśmy do przyjemniejszych rzeczy, ponieważ zepsucie ma jedynie na celu położenie podwalin pod to, dlaczego wszyscy potrzebujemy Boga w ten sam sposób, zarówno Żydzi, jak i poganie, zarówno dzisiejsi ludzie religijni, jak i ludzie niereligijni, zarówno ludzie, którzy pochodzą ze środowisk chrześcijańskich i są to ludzie, którzy nie są. Bóg wszystkim daje zbawienie. Jeśli chodzi o religię, też czasami tak to przedstawiałem, kiedy głosiłem.

Pamiętaj, że ludzie, którzy produkują te filmy, nie są odpowiedzialni za wszystko, co mówię, ale judaizm nie może nas zbawić. Buddyzm nie może nas zbawić. Islam nie może nas ocalić.

A chrześcijaństwo nie może nas zbawić. Tylko Jezus Chrystus może nas uratować. Boże rozwiązanie dla wszystkich, 3:21 do 31.

Choć argumentował już w wersety od 3.9 do 20, że ludzkość zgrzeszyła i zasłużyła na sąd, lecz Bóg pozostaje sprawiedliwy i stwarza sposób, w jaki może być zarówno sprawiedliwy, jak i usprawiedliwiający osobę, która ufa Jezusowi. 3:21 do 31, podobna myśl w 3:1 do 8. Prawo objawiło grzech, jak mówi w 3.20, ale prawo nie uczyniło nas sprawiedliwymi. Nie oznacza to, że prawo jest złe.

Podkreślił w tym miejscu w 7:7 i 14. Nie do tego prawo miało służyć. Prawo miało informować nas o tym, co jest dobre, a co złe.

To nie miało na celu nas przemienić. Żadne prawo cywilne nie ma na celu zmiany twojego serca. Prawa cywilne mają na celu ograniczenie grzechu.

I, wiecie, prawo to umożliwiała, ale nigdy nie miało służyć do samousprawiedliwienia. Do tego potrzebna jest nam relacja z Bogiem. Musimy polegać na łasce Bożej.

Prawo i prorocy uczą, jak stać się sprawiedliwymi, mówi w wersecie 21. Informują nas i informują, jak zostać usprawiedliwionym. Wskazują nam na to nie przez przechwalanie się swoimi osiągnięciami, ale przez wiarę, czyli poleganie na Bogu.

3.27 i 31. A na tym etapie historii zbawienia, ponieważ Bóg zachowywał, jak wiecie, w miarę upływu historii, to, do czego Bóg zapraszał ludzi, do wiary, było w tym coś więcej. Mam na myśli, że za dni Abrahama Bóg przemówił do Abrahama, a on w to uwierzył.

Ale w czasach Mojżesza nie mogłeś powiedzieć: Mojżeszu, nie muszę cię słuchać, ponieważ wierzę w obietnicę, którą Bóg złożył Abrahamowi. Wierzę, że miał mieć dziecko o imieniu Izaak. Och, rzeczywiście to zrobić.

To nasz przodek. Nie muszę cię słuchać, Moses. Gdybyś tak postąpił, w czasach Mojżesza mógłbyś mieć poważne kłopoty z Bogiem.

Podobnie na tym etapie historii zbawienia wiara musi opierać się na Jezusie, ponieważ Bóg osiągnął szczyt swojego dzieła zbawienia w Jezusie Chrystusie poprzez objawienie Jezusa. Boża sprawiedliwość przez wiarę w 3,21 do 31. Temat ten został już wprowadzony w rozdziale 1 i wersecie 17, ale tutaj mamy jego skupienie.

W 3.22, 25 i 26 mówi o tym. Cóż, starożytna retoryka wykorzystywała powtórzenia, aby podkreślić swoją tezę. I właściwie nie trzeba znać retoryki, żeby to wiedzieć.

To znaczy, słyshałbyś to wystarczająco. Po prostu wiedziałeś, jak to zrobić. Ale powtórzenia przyniosłyby punkt.

Masz pokrewny czasownik dikaio , a także dikaiosune , prawość. Masz pokrewny czasownik uzasadnij lub wyprostuj. Pojawia się również wielokrotnie, 3:24, 3:26, 3:28 i 3:30. Zatem jest to wyraźnie podkreślone w tym fragmencie.

Alternatywą dla braku uzasadnienia, jakie dają uczynki prawa w 3.20, jest coś, na co wskazuje nam samo prawo, a mianowicie wiara w Boga. I tak w wersecie 22 czytamy o wierze Jezusa Chrystusa, a także w 3:26. Istnieją natomiast dwa poglądy na temat

tego, jak powinniśmy rozumieć to greckie wyrażenie: dopełniacz subiektywny, wiara Chrystusa lub wierność Chrystusa, lub dopełniacz obiektywny, oznaczający wiarę w Chrystusa, przy czym Chrystus jest przedmiotem dopełniacza. Dopełniacz, technicznie i gramatycznie, może działać w obie strony.

Cóż, na rzecz dopełniacza subiektywnego, mamy w tym kontekście centralne miejsce dzieła Chrystusa. Ponadto masz równoległe wyrażenie w rozdziale 3 i wersecie 3, co moim zdaniem jest jednym z najsilniejszych argumentów przemawiających za Bożą wiernością wcześniej w tym rozdziale. W tym przypadku wiara w Boga oznacza wierność Boga.

Ty także masz podobieństwo i jest to kolejny dość mocny argument na rzecz tej tezy, podobieństwo pomiędzy byciem wierzącym w Jezusa w 3:26 i wiarą Abrahama w 4:16. Argumentowało to wielu uczonych. Argumentowali za tym Karl Barth i Richard Hayes, Mora Hooker i całkiem spora liczba uczonych, NT Wright. Właściwie jest to stanowisko w pewnym sensie awangardowe, więc naprawdę chciałem je utrzymać.

Ale niestety, wyglądało mi to na dowody wskazane w inny sposób, ale powinieneś wiedzieć, że nauka jest w tej kwestii podzielona. Na rzecz dopełniacza obiektywnego, do którego ostatecznie schodzę, chyba że ktoś wkrótce zmieni zdanie, czyli wiary w Chrystusa. Rzeczownik jest powiązany z czasownikiem w 3:22, gdzie odnosi się do wiary wierzącego.

Odnosi się to również do Galacjan 2:16. Czasownik pokrewny pojawia się w Liście do Rzymian 42 razy. W dzisiejszych czasach Jezus jest raczej przedmiotem niż podmiotem czy przykładem wiary. To nie jest wiara Jezusa.

To wiara w Jezusa. Jeśli więc jest to wiara w Jezusa, jest duże prawdopodobieństwo, że wiara jest w Jezusa. To właśnie ma, jak sądzę, największy sens w kontekście Listu do Rzymian.

Czasownik ten został użyty sześć razy w następującym kontekście w Rzymian 4, w odniesieniu do wiary w Jezusa. Cóż, po co używać konstrukcji dopełniacza lub, ujmując to po angielsku, dlaczego jest to wiara, a w dodatku coś, co jest na tyle niejednoznaczne gramatycznie, że mogłoby to być albo wiara, albo wiara w? Dlaczego warto zastosować tę konstrukcję? Być może ze względu na konstrukcję, z którą to kontrastuje, a mianowicie na dzieła prawa. Używa tam dopełniacza, więc używa dopełniacza tutaj.

Taki był pogląd większości ojców Kościoła, w tym Orygenes i Augustyna, Abelarda, Tomasza z Akwinu, Marcina Lutra, wielu, wielu współczesnych uczonych, Brendan Byrne, który również napisał bardzo dobry komentarz do Listu do Rzymian, o którym wspomniałem wcześniej, Jimmy Dunn, Fitzmeyer, Moo, Schreiner, Tobin i inni, zarówno katolicy, jak i protestanci, reprezentujący obie strony tej kwestii.

Dlatego mam w tej kwestii bardziej tradycyjny pogląd. Tak czy inaczej, mamy kontrast między wiarą a prawem, wiarą w wersecie 22, prawem w wersecie 20, które pozwala poganom na zbawienie jak naród żydowski, te same terminy, co naród żydowski, wersecie 22 i można porównać 10, 12 .

Wszyscy zgrzeszyli, wersecie 23. Żydzi w większości się z tym zgadzali. To znaczy, mogą zrobić wyjątek.

Niektórzy mówili: cóż, może Abraham nigdy tego nie zrobił czy coś, ale wszyscy zgodzili się, że tak. Rabini zgodzili się, że wszyscy zgrzeszyli. Rzeczywiście, czasami w celach czysto homiletycznych zamieszczano zabawne historie o niektórych rabinach, którzy dokonali pewnych rzeczy.

Rabin Akiba widział Szatana przebranego za piękną kobietę i Szatan wbiegł na palmę, więc Akiba wspiął się na palmę, zbliżył się do szczytu, a Szatan zdjął przebranie i powiedział, gdybyś nie był rabinem Akibą i tak szanowanym przez Bożę, kopnęłbym cię na śmierć. No cóż, prawdopodobnie nie jest to prawdziwa historia, ale chodzi o to, że pokazali, że każdy czasami grzeszy, nawet do tego stopnia, że w niebezpiecznych okolicznościach wspina się na palmy. Zatem skoro wszyscy uznali, że wszyscy zgrzeszyli, nie było to nawet przedmiotem kontrowersji wśród Żydów.

Zatem sprawiedliwość, jak mówi Paweł, przychodzi jedynie dzięki darowi Bożemu w Chrystusie, wersecie 24 i 25. Wielu widzi aluzję do Adama w wersecie 23 ze względu na czas aorystu oznaczający grzeszników. Mówi, że wszyscy zgrzeszyliśmy, a aoryst był czasami rozumiany jako punktowy.

Zatem w pewnym momencie w przeszłości doszło do tego grzechu. To jest więc grzech Adama. Jednak nowsze badania nad greką sugerują, że nie zawsze tak należy rozumieć aoryst.

Nie zawsze chodzi tylko o punktualność. Może to być sposób spojrzenia na akcję z zewnątrz, a w każdym razie nie musi to być tylko grzech Adama, chociaż są ku temu powody, ponieważ rozwiniesz to później w kategoriach Adama. Ale Paweł mówi o Żydach i poganach razem w 2:12, mówiąc, że zgrzeszyli, używając tego samego języka.

Ale później Paweł rozwija to w odniesieniu do Adama w 5:12, 14 i 16. Ludzkość stworzona na obraz Boży utraciła tę chwałę. 1:23, 1 Koryntian 11:7 i że chwała zostanie przywrócona w Chrystusie, Rzymian 8:18, 21 i 29.

Czy jest tu jakaś aluzja do Adama? Cóż, być może przygotowuje drogę do tego, co później powie. I tak, możemy to usłyszeć z powodu później. Nie sądzę, że podkreślał tutaj tę kwestię i nie sądzę, że rozumiemy to konkretnie z czasownika.

W każdym razie niektórzy uczeni opowiadali się za tradycją przedpawłową w fragmentach 24 i 25. Wielu postrzega ją jako wyznanie wiary lub hymn. I nie wspominałem o tym, ale w rozdziale pierwszym, wersecie trzecim i czwartym, wielu również postrzegało to jako wyznanie wiary lub hymn.

Wiele z tych terminów jest rzadkich u Pawła, a elementy gramatyczne można znaleźć w innych wyznaniach wiary Nowego Testamentu. Jednakże cechy te pasują w ogóle do wzniosłego stylu retorycznego prozy. Kiedy ludzie mówili o bóstwach, w zwykłym greckim hymnie nie było śladu metrum.

Nie jestem więc pewien, czy możemy powiedzieć, cóż, nie sądzę, że możemy powiedzieć, że są to hymny greckie. Czy Paweł sam to skomponował? Z pewnością miał do tego zdolności retoryczne. 13 rozdział 1 Listu do Koryntian jest tego przykładem.

Jednakże niezależnie od tego, czy go skomponował, czy po prostu wykorzystał jakąś naukę, która była szeroko rozpowszechniona w tej formie, niezależnie od tego, czy jest dla niego oryginalna, czy nie, odzwierciedla to pogląd Pawła i dlatego się nim posługuje. Cóż, idąc dalej, w pozostałych trzech, czwartych i piątym rozdziałach zobaczymy, że Jezus jest naszym Zbawicielem i że to dzięki Niemu jesteśmy pojednani z Bogiem.

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja 5 na temat Rzymian 2:1-3:23.